

# Wierzchowski, Mirosław

---

"Krizis samodierżawija na rubieże  
1870-1880 godow", P. A. Zaionczkowskij,  
Moskwa 1964 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 56/4, 694-696

---

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Analizując owe „kontynuacje pośrednie” na podstawie twórczości Apollona Grigoriewa, Fiodora Dostojewskiego, młodego Włodzimierza Sołowiowa lub ideologów narodnickich, nie zamierza bynajmniej sprowadzać wspomnianych pisarzy i myślicieli do roli pośrednich kontynuatorów słowianofilstwa. Interesuje go jedynie prześledzenie w ich twórczości rozwoju poszczególnych aspektów doktryny słowianofilskiej.

Wartość pracy Walickiego polega nie tylko na jej prekursorstwie — na „odkryciu” czytelnikowi polskiemu nieznanych mu obszarów w dziejach myśli społecznej, mianowicie zasadniczych koncepcji rosyjskiej myśli konserwatywnej w jej rozwoju na przestrzeni niemal całego stulecia, na zerwaniu z mocno zakorzoną w naszej literaturze naukowej i popularnonaukowej złą tradycją pobieżnego i powierzchownego, można by rzec lekceważącego traktowania kompleksu spraw związanych z ideologią konserwatywną (zwłaszcza jeżeli idzie o Rosję), nie tylko na jej nowatorstwie w sensie praktycznego zastosowania metod badawczych socjologiczno-strukturalnych. W monografii Walickiego, opartej na świetnej znajomości literatury przedmiotu, historyk znajdzie nie tylko interesujący materiał poznawczy, nie tylko systematycznie zebrane oraz ujęte w problem fakty i zjawiska, nie tylko zreferowanie stanowisk działaczy i myślicieli, lecz również wiele nie mniej istotnych, choć poruszonych niekiedy mimochodem spraw, myśli, zagadnień, które pobudzają do refleksji, rzutują na inne problemy dziejów XIX-wiecznej Rosji, każą zastanowić się głębiej nad historią owych lat, sporów, jakie toczyły się w rosyjskim ruchu społecznym itd.

Książka Walickiego należy do rzędu tych prac naukowych, które zapładniają twórczo naukowe myślenie, nie tylko budzą zainteresowanie dla danego wycinka dziejów myśli społecznej, lecz wywołują refleksje natury ogólniejszej. Sprawy bowiem, wokół których toczyły się dziewiątnastowieczne spory, problemy, które roztrząsali rosyjscy słowianofile tocząc boje ze swymi ideowymi przeciwnikami-*okcydentalistami*, takie jak problem wzajemnych stosunków jednostki i społeczeństwa, wolności i wyobcowania, typów integracji społecznej i kultury duchowej, zagadnienie osobowości, wreszcie oceny przeszłości historycznej Rosji i dróg jej rozwoju, a w związku z tym wszystkim stosunku do Zachodu, jego osiągnięć i zdobyczy itp. — nie są bynajmniej tak przebrzmiałe, jak by się z pozoru mogło wydawać.

Wiktoria Słiwowska

P. A. Zaionczkowski, *Krizis samodierżawija na rubieżu 1870—1880 godow*, Izdatielstwo MGU, Moskwa 1964, s. 509.

Druga sytuacja rewolucyjna w Rosji, zaistniała w latach 1878—1881, była szczytowym okresem dziejów rosyjskiego ruchu rewolucyjnego na jego razno-*czyńskim* etapie rozwoju. Badania nad tym ruchem doznały w ostatnich latach poważnego zaktywizowania, z tego też względu wiedza o dziejach rewolucyjnego ruchu narodnickiego znacznie się wzbogaciła. Profesor P. A. Zaionczkowski poświęca swoją najnowszą monografię omówieniu sytuacji po drugiej stronie barykady — po stronie obozu rządowego.

Temat to nader interesujący, zważywszy na fakt, że preferowanie zainteresowań historyków dziejami postępowej i rewolucyjnej Rosji prowadziło niejednokrotnie do jednostronności, czego następstwem było całkowite ignorowanie tego, co się działo w obozie z tą Rosją walczącym.

Wnioski rozważań autora są następujące. Poczynając od roku 1878 reżim carski poczyną wykazywać coraz wyraźniejsze symptomy kryzysu, spowodowane wystą-

pieniami chłopów i robotników, a przede wszystkim terrorystyczną działalnością rewolucyjnych narodników. Strzał Wiery Zasulicz oddany do naczelnika Petersburga — Trepowa skłania cara do wypracowania metody walki z ruchem rewolucyjnym, co znajduje wyraz w postaci powołania Specjalnej Narady (*Osoboje Sowieszczanije*). Początkowo instytucja ta opracowuje recepty wyłącznie represyjnego charakteru: przekazanie sądom wojennym spraw rewolucjonistów, sankcja dla organów żandarmerii stosowania zesłań na Syberię drogą administracyjną, powołanie tymczasowych wojennych generał-gubernatorów. Przedsięwzięte środki nie zahamowały rozwoju ruchu rewolucyjnego, toteż w końcu kwietnia 1879 r. dojrzenia w sferach rządowych przeświadczenie o konieczności ustępstw celem rozszerzenia bazy społecznej samowładztwa. Zamach bombowy Chałturina decyzję tę przyspiesza: powołana zostaje Najwyższa Komisja Rozporządzająca z Loris-Melikowem na czele, w którego rękach skoncentrowane zostają niezwykle szerokie prerogatywy władzy. Następuje pewne złagodzenie kursu w polityce wobec ziemstw, prasy, szkolnictwa. Jednocześnie następuje reorganizacja aparatu policyjnego: likwidacja III Oddziału Osobistej Kancelarii cara, utworzenie Departamentu Policji MSW. „Konstytucja” Loris-Melikowa z 28 stycznia 1881 była próbą rozszerzenia społecznej ostoi samowładztwa, zaś w aktualnej konstelacji politycznej stwarzała podłoże do utworzenia w Rosji załączków parlamentaryzmu. „Narodnaja Wola” nie wykorzystwała warunków wytworzonych złagodzeniem terroru policyjnego do wciągnięcia w orbitę aktywnej działalności szerszych mas społeczeństwa. Skupiła swą działalność na zabójstwie cara<sup>1</sup>. Dlatego jego zamordowanie i wywołana nim ogromna panika sfer rządowych nie przyniosła ustępstw caratu w stosunkach politycznych. Nie było nacisku mas, zaś „Narodnaja Wola” po 1 marca 1881 wykwawiała się i utraciła siłę. Wystąpienia chłopskie nie były w tym czasie bardzo aktywne, klasa robotnicza nie stanowiła jeszcze świadomej i zorganizowanej siły politycznej, a ruch liberalny, bazujący na środowisku szlacheckiej inteligencji, był słaby i ograniczał się do redagowania memoriałów i petycji.

Wstrząs wywołany zabójstwem cara był na tyle silny, że w ciągu dwóch najbliższych miesięcy nowy car bał się demonstrować oficjalnie swe reakcyjne poglądy. W tym okresie toczy się spór pomiędzy liberalną a reakcyjną grupą dworską, zakończony zwycięstwem tej ostatniej pod przewodnictwem Pobiedonoscewa. Owoc tego zwycięstwa — „Manifest o niewzruszoności samowładztwa” z 29 kwietnia 1881 nie zapoczątkował jeszcze okresu reakcji. Następuje okres przejściowy — ministerstwo Ignatiewa, w czasie którego obok posunięć zdecydowanie reakcyjnych (wzmocnienie „ochrony”, ustawodawstwo w sprawie żydowskiej) występują też liberalne gesty (komisja Kachanowa do spraw reformy ziemstw, projekty szkolne, likwidacja podatku pogłównego, wprowadzenie obowiązkowych wykupów, plan powołania Soboru Ziemskiego). Dopiero w 1885 r. Dymitr Tołstoj przestawi całkowicie kurs rządu na tory reakcji.

Swoje wywody oparł P. Zaionczkowskij na bardzo obszernym materiale, przede wszystkim archiwalnym (zespoły Rady Państwa, Komitetu Ministrów, komisji specjalnych, poszczególnych mężów stanu: P. Wałujewa, M. Loris-Melikowa, M. Ignatiewa, D. Miliutina, W. Plehwe). W sposób bardzo szczegółowy przedstawił działalność poszczególnych komisji, dyskusje nad zgłaszanymi projektami i memoriałami. Pozwala to prześledzić wypadkowe ówczesnej linii politycznej rządu,

<sup>1</sup> Wiera Figner tłumaczyła to następująco: „W Petersburgu w 1880 roku działalność agitacyjna i organizacyjna prowadzona była bardzo aktywnie. Brak obław policyjnych sprzyjał naszej działalności wśród uczącej się młodzieży i robotników. Ale żądanie zabójstwa cara nadal rozlegało się bardzo głośno, ponieważ polityka Loris-Melikowa nikogo nie oszukwała. Nie zmienił on istoty polityki rządu wobec narodu, zastąpił jedynie prymitywne i brutalne formy bardziej misternymi”. Por. *Iz awtobiografii Wiery Figner*, „Byłoje” 1917, kn. 4 (26), s. 63.

jak również poznać bliżej galerię poszczególnych polityków, pozostających w dotychczasowej historiografii w cieniu sylwetki Pobiedonoscewa.

Zaionczkowski stoi na stanowisku, że decydującą rolę w kryzysie rządowym wywołała terrorystyczna działalność narodowolców. Nie zgadza się z tezą opublikowanej niedawno pracy M. I. Chejfec<sup>2</sup>, który główną przyczynę kryzysu upatrywał w ruchu mas, lecz wnioski swe opierał na „bardzo swobodnej” interpretacji materiałów archiwalnych, albowiem te wykazują znacznie słabszy rozmach ruchu chłopskiego w porównaniu z początkiem lat sześćdziesiątych oraz brak większych wystąpień strajkowych robotników.

W sposób plastyczny przedstawione zostały nastroje paniki i strachu w środowisku rządowym pod wpływem rewolucyjnych akcji narodowolców, podniecane jeszcze bardziej przez awanturnicze posunięcia tępołowych biurokratów w rodzaju petersburskiego „gradonaczalnika” Bałanowa, czy mistrza prowokacji policyjnej — osławionego Sudiejkina. Wyraźnie zaakcentowano cynizm rządu w kwestii żydowskiej<sup>3</sup>, próby interpretowania ruchu rewolucyjnego w Rosji jako „polsko-żydowskiej intrygi” (s. 339, 380), demagogię w polityce gospodarczej.

Ze spraw polskich wymienić należy projekty „specjalnej narady” z 1879 r. złagodzenia ustaw wyjątkowych wobec szlachty polskiej w guberniach zachodnich, w której środowisku idee narodnictwa nie znalazły podatnego gruntu do recepcji (s. 103). Autor widzi w tym przejaw schodzenia szlachty polskiej na pozycje kontrrewolucyjne. Nie zastanawia się nad genezą tego zjawiska: odmiennymi warunkami przeprowadzenia reformy uwłaszczeniowej, represjami z okresu dyktatury Murawjowa, hasłami „pracy organicznej”, czy wreszcie indyferentyzmem narodników w kwestii narodowej.

We wstępie autor wymienia jako jedną z przyczyn kryzysu rządu niepowodzenie na polu polityki zagranicznej (kongres berliński). W dalszym toku rozważań nie wraca już więcej do tej sprawy. A przecież sprawa ta była czynnikiem bulwersującym ówczesne środowisko szlachty rosyjskiej. Nie znalazło to również odbicia w charakterystyce Aleksandra III (s. 300 n.). Jego „antyniemiecki kompleks” to nie przejaw „zdrowego rozsądku, właściwego mało zdolnym mężom stanu” lecz wynik stanowiska Bismarcka wobec Rosji na kongresie berlińskim, wzrostu tendencji panslawistycznych w ideologii sfer rządowych oraz wzrostu uzależnienia gospodarki Rosji od francuskiego kapitału.

Monografia P. A. Zaionczkowskiego znacznie wzbogaca wiedzę o polityce wewnętrznej caratu w drugiej połowie XIX stulecia.

Mirosław Wierchowski

*Dictionnaire biographique du Mouvement Ouvrier Français*, wyd. Jean Maitron, cz. I, t. I [A—Cz], Les Éditions Ouvrières, Paris 1964, s. 487.

Słownik biograficzny francuskiego ruchu robotniczego ma wypełnić lukę w warsztacie historyka francuskiego ruchu robotniczego, której nie wypełniają ogólne encyklopedie. Słownik opracowany został z inicjatywy i pod kierownictwem Jean Maitrona, historyka ruchu robotniczego, sekretarza Francuskiego Instytutu Historii Społecznej. Dzięki pomocy licznych współpracowników z całej Francji przeprowadzono bardzo dokładnie poszukiwania w archiwach departamentów, a na-

<sup>2</sup> M. I. Chejfec, *Wtoraja rewolucionnaja situacija w Rossi (koniec 70-ych — naczato 80-tych godow XIX wieka). Krizis pravitelstwiennoj politiki*, Moskwa 1963.

<sup>3</sup> „Rad jestem — oświadczył Hurca Aleksander III — kiedy biją Żydów, ale mimo wszystko nie należy do tego dopuszczać” (op. rec., s. 419).